

□ Czas czytania: 5 min.

*U schyłku życia, posłuszny życzeniu papieża Leona XIII, ksiądz Bosko podjął się trudnego zadania budowy świątyni Najświętszego Serca Jezusowego na Castro Pretorio w Rzymie. Aby zrealizować to gigantyczne przedsięwzięcie, nie szczędził męczących podróży, upokorzeń, wyrzeczeń, które skróciły jego cenne życie jako apostoła młodzieży.*

Nabożeństwo do Najświętszego Serca Pana Jezusa sięga początków Kościoła. W pierwszych wiekach święci Ojcowie zachęcali ludzi do patrzenia na przebity bok Chrystusa, symbol miłości, nawet jeśli nie odnosiło się to wyraźnie do Serca Odkupiciela.

Pierwsze ślady tego nabożeństwa pochodzą od mistyków: Matyldy z Magdeburga (1207-1282), św. Matyldy z Hackeborn (1241-1299), św. Gertrudy z Helfty (ok. 1256-1302) i bł. Henryka Suso (1295-1366).

Ważny rozwój nastąpił wraz z dziełami św. Jana Eudesa (1601-1680), a następnie z prywatnymi objawieniami wizytki św. Małgorzaty Marii Alacoque, rozpowszechnionymi przez św. Klaudiusza de la Colombière (1641-1682) i jego braci jezuitów.

Pod koniec XIX wieku rozpowszechniły się kościoły poświęcone Najświętszemu Sercu Jezusa, głównie jako świątynie ekspiacyjne.

Wraz z poświęceniem ludzkości Najświętszemu Sercu Jezusa, poprzez encyklikę Leona XIII *Annum Sacrum* (1899), kult został znacznie rozszerzony, a następnie wzmocniony przez dwie kolejne encykliki: *Miserentissimus Redemptor* (1928) Piusa XI, a zwłaszcza *Haurietis Aquas* (1956) Piusa XII.

W czasach księdza Bosko, po wybudowaniu stacji kolejowej Termini przez papieża Piusa IX w 1863 r., okolica zaczęła się zaludniać, a okoliczne kościoły nie mogły odpowiednio służyć wiernym. Doprowadziło to do chęci budowy świątyni w okolicy i początkowo planowano poświęcić ją św. Józefowi, który został ogłoszony patronem Kościoła powszechnego 8 grudnia 1870 roku. Po serii wydarzeń, w 1871 roku papież zmienił patrona upragnionego kościoła, dedykując go Najświętszemu Sercu Pana Jezusa, ale pozostało to w fazie planowania do 1879 roku. W międzyczasie kult Najświętszego Serca nadal się rozprzestrzeniał, a w 1875 roku w Paryżu, na najwyższym wzgórzu miasta, Montmartre (Góra Męczenników), położono kamień węgielny pod kościół o tej samej nazwie, *Sacré Cœur*, który został ukończony w 1914 roku i konsekrowany w 1919 roku.

Po śmierci papieża Piusa IX, nowy papież Leon XIII (jako arcybiskup Perugii poświęcił swoją diecezję Najświętszemu Sercu) postanowił wznowić projekt, a kamień węgielny został położony 16 sierpnia 1879 roku. Wkrótce potem prace zostały wstrzymane z powodu braku wsparcia finansowego. Jeden z kardynałów, Gaetano Alimonda (przyszły arcybiskup Turynu), poradził papieżowi, aby powierzył to przedsięwzięcie księdzu Bosko i chociaż papież początkowo wahał się, wiedząc o zobowiązaniach misji salezjańskich we Włoszech i poza nimi, złożył propozycję świętemu w kwietniu 1880 roku. Ksiądz Bosko nie zastanawiał się dwa razy i odpowiedział: *Życzenie papieża jest dla mnie rozkazem: przyjmuję zobowiązanie, które Wasza Świątobliwość ma dobroć mi powierzyć*. Kiedy papież ostrzegł go, że nie może wesprzeć go finansowo, święty poprosił jedynie o błogosławieństwo apostołskie i łaski duchowe niezbędne do wykonania powierzonego mu zadania.



Położenie kamienia węgielnego pod budowę kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa w Rzymie

Po powrocie do Turynu poprosił o zgodę kapituły na to przedsięwzięcie. Z siedmiu głosów tylko jeden był pozytywny: jego... Święty nie zniechęcił się i argumentował: *Wszyscy daliście mi okrągłe „nie” i to jest w porządku, ponieważ działaliście zgodnie*

*z roztropnością wymaganą w poważnych sprawach o tak wielkim znaczeniu. Ale jeśli zamiast „nie” dacie mi „tak”, zapewniam was, że Najświętsze Serce Jezusa ześle środki na budowę swojego kościoła, spłaci nasze długi i da nam miły napiwek ([MB XIV,580](#)). Po tym przemówieniu głosowanie zostało powtórzone, a wszystkie wyniki były pozytywne, a głównym dobrodziejstwem tej decyzji był Instytut Najświętszego Serca, który został zbudowany obok kościoła i przeznaczony dla biednych i opuszczonych chłopców. Ten drugi projekt – instytutu – został włączony do umowy z 11 grudnia 1880 r., która gwarantowała wieczyste użytkowanie kościoła Zgromadzeniu Salezjańskiemu.*

*Przyjęcie tego projektu przysporzyło mu poważnych zmartwień i kosztowało zdrowie, ale ksiądz Bosko, który uczył swoich synów pracy i wstrzemięźliwości, i który powiedział też, że byłby to dzień triumfu, gdyby powiedziano, że salezjanin zginął na polu bitwy wyczerpany zmęczeniem, poprzedził ich przykładem.*

Budowa świątyni Najświętszego Serca na Castro Pretorio w Rzymie została wykonana nie tylko z posłuszeństwa papieżowi, ale także z pobożności.

*Przytoczymy jedno z jego przemówień na temat tego nabożeństwa, wygłoszone na dobranoc do uczniów i współbraci zaledwie miesiąc po przyjęciu zobowiązania budowy, 3 czerwca 1880 r., w przeddzień święta Najświętszego Serca Jezusowego. Jutro, moje drogie dzieci, Kościół obchodzi uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa. Konieczne jest, abyśmy i my, z wielkim wysiłkiem, starali się je uczcić. To prawda, że zewnętrzną uroczystość przeniesiemy na niedzielę; ale jutro zaczniemy świętować w naszych sercach, modlić się w szczególny sposób, przyjmować żarliwie Komunię. Następnie w niedzielę będzie muzyka i inne ceremonie zewnętrznego kultu, które sprawiają, że chrześcijańskie święta są tak piękne i majestatyczne. Niektórzy z was będą chcieli wiedzieć, czym jest to święto i dlaczego Najświętsze Serce Jezusa jest szczególnie czczone. Powiem wam, że to święto jest niczym innym jak uczczeniem miłości, którą Jezus przyniósł ludzkości. O wielka, nieskończona miłości, którą Jezus przyniósł nam w swoim wcieleniu i narodzinach, w swoim życiu i nauczaniu, a zwłaszcza w swojej męce i śmierci! Ponieważ siedzibą miłości jest serce, więc Najświętsze Serce jest czczone jako obiekt, który służył jako piec dla tej bezgranicznej miłości. Ta cześć Najświętszego Serca Jezusowego, to znaczy miłości, którą Jezus nam okazał, była zawsze i wszędzie; ale nie zawsze było święto specjalnie ustanowione, aby je czcić. O tym, jak Jezus ukazał się błogostawionej Małgorzacie, objawiając jej wielkie dobro, jakie spotka ludzkość dzięki uczczeniu Jego najbardziej kochającego Serca szczególną czcią i jak w związku z tym ustanowiono święto, usłyszycie w kazaniu w niedzielę wieczorem. Teraz nabierzmy odwagi i niech każdy uczyni wszystko, co w jego mocy, aby*

*odpowiedzieć na tak wielką miłość, jaką przyniósł nam Jezus... (MB XII,249)*

Siedem lat później, w 1887 roku, kościół został ukończony. 14 maja tego samego roku ksiądz Bosko ze wzruszeniem uczestniczył w konsekracji świątyni, której uroczyscie przewodniczył kardynał wikariusz Lucido Maria Parocchi. Dwa dni później, 16 maja, odprawił jedyną Mszę świętą w tym kościele, przy ołtarzu Maryi Wspomożycielki, przerywaną ponad piętnaście razy łzami. Były to łzy wdzięczności za Boże światło, które otrzymał: zrozumiał słowa swojego snu z 9 roku życia: *W swoim czasie wszystko zrozumiesz!* Zadanie doprowadzone do końca pośród wielu nieporozumień, trudności i trudów, ale wieńczące życie spędzone dla Boga i młodych, nagrodzone przez tę samą Boskość.

Niedawno stworzono film o Bazylice Najświętszego Serca. Proponujemy go poniżej.